garaż

powszechny

KRZYSZTOF BIZIO

POROZMAWIAJMY O ŻYCIU I ŚMIERCI

BARTOSZ STEFANIAK

Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera
Scena Garaż Potfszechny
dyrektor naczelny i artystyczny: Krzysztof Rudziński
03-801 Warszawa, ul. Jana Zamoyskiego 20
tel. (22) 818 25 16, 818 48 19, www.powszechny.art.pl

garaż
potfszechny

KRZYSZTOF BIZIO

POROZMAWIAJMY O ŻYCIU I ŚMIERCI

Reżyseria: **TOMASZ MAN**
Scenografia: **MAGDALENA GAJEWSKA**, Muzyka: **BRACIA K**
Czerwona: **EWA DAŁKOWSKA**, Niebieski: **KAZIMIERZ WYSOTA**,
Biały: **KRZYSZTOF SZCZERBIŃSKI** PREMIERA 7 LISTOPADA 2004

KRZYSZTOF BIZIO: Tak naprawdę, to fakt, iż stałem się przede wszystkim dramatopisarzem jest kwestią przypadku. Po prostu teatr wcześniej zainteresował się moimi tekstami. Moje opowiadania pisane przed dziesięciu laty ukazały się dopiero teraz, a wszystkie teksty teatralne dosyć szybko trafiały na scenę. I to co początkowo traktowałem dosyć niefrasobliwie, dopiero teraz ukazuje mi swoją siłę. Mimo wszystko. Bo doskonale wiem, że teatr jest, trzeba sobie to jasno powiedzieć, zjawiskiem niszowym i siła jego oddziaływania nie jest niestety wielka. Teatr nie może się mierzyć z ulicą. I wcale nie powinien. Ale swoją wagę posiada. Teatr dokumentalny jest bardzo ślepą uliczką. Żeby był naprawdę interesujący teatr nie może tylko odwzorowywać rzeczywistości, musi dawać widzowi pewien naddatek duchowy, może metafizyczny. Ścieżka, jaką podąża ostatnio dramat, taki skrajny – niemal hiperrealizm, dobiega już swego kresu, tą ścieżką się już dalej iść nie da. Czeka nas pewnie odkrycie nowej poetyki, teatr z pewnością nie będzie wyłącznie kopią kserograficzną zaokiennej pospolitości. Mnie przecież też zależy na sfotografowaniu rzeczywistości, ale nie w tym wyłącznie upatruję swoje zadanie. Pragnę opatrywać tę fotografię pewnym komentarzem, ale broń Boże, nie chciałbym nikogo pouczać. Zapędy dydaktyczne są mi zdecydowanie obce. Nie silę się też na zabawianie publiczności. Taki teatr niespecjalnie mnie zajmuje, chociaż doceniam i taką jego funkcję. I wiem, że sporo ludzi po to właśnie przychodzi do teatru. Staram się też nie pisać tekstów pokoleniowych, modnych, takich, które udawałyby współczesność, byłyby tej współczesności stylizacją, czy to w warstwie obyczajowej czy językowej. Moi bohaterowie są może nieco *démodé*, nie przeżywają modnych kryzysów i fobii, ale dzięki temu są ponad czasem i geograficznymi podziałami. Ważne jest dla mnie też by wpisana w moje teksty czytelna konstrukcja, silna forma była wynikiem podejmowanych treści, a nie czymś narzuconym przypadkowo. Nie mam potrzeby bawienia się formą.

Krzysztof Bizio (ur. 1970) mieszka w Szczecinie, z wykształcenia jest architektem. Jest również historykiem architektury, wykładowcą akademickim, prowadzi pracownię projektową zajmującą się modernizacją XIX-wiecznych kamienic, a także jest autorem dramatów: *Porozmawiajmy o życiu i śmierci*, *Toksyny*, *Lament* i *Śmieci*. Jego sztuki grane są z powodzeniem w teatrach w Polsce i Europie, trafiły też do Teatru Telewizji i Teatru Polskiego Radia. Współpracuje ze szczecińskim dodatkiem Gazety Wyborczej, gdzie publikuje swoje *Opowiadania szczecińskie*. Niedawno ukazał się tom jego opowiadań *Zresztą latem wszystkie kwiaty są takie piękne*. Prapremiera *Porozmawiajmy o życiu i śmierci* miała miejsce w szczecińskim Teatrze Współczesnym 25 III 2001.